

Załączniki

1. Program
2. Historia obrazu
3. Śpiewnik
4. Pielgrzym duchowy

XVI Piesza Pielgrzymka Nadgraniczna z Kuźnicy do Sokółki

Sobota 26 września 2026 r.

HASŁO:

„WSZYSTKO CZYŃMY NA CHWAŁĘ PANA”

MATKO BOŻA ŁASKAWA STRAŻNICZKO POLSKI – MÓDL SIĘ ZA NAMI

Trasa: Kuźnica Białostocka – Nowodziel – Tołcze –
Szymaki – Klimówka – Maławicze Dolne - Sokółka

PROGRAM:

godz. 9.00 Kościół Rzymskokatolicki pw. Opatrzności Bożej w **Kuźnicy**
wyjście

Obiad przy Parafii rzymskokatolickiej pw. Świętej Trójcy w **Klimówce**

godz. 17.00 **Msza święta** w Sanktuarium Najświętszego Sakramentu w **Sokółce**
pod przewodnictwem bp. dr-a hab. Henryka CIERESZKI

ZGŁOSZENIA: Ks. Sławomir Bylina slawomir.bylina@mf.gov.pl tel. 538 551
782

MATKA BOŻA ŁASKAWA - HISTORIA OBRAZU



Kult Matki Bożej Łaskawej rozpoczął się we Włoszech na początku XV w. W 1410 r. w Faenzy w północnych Włoszech przeor klasztoru dominikanów szerzył ten kult, aby ratować ludność miasta od zarazy. W mieście tym Joannie a Costumis ukazała się Matka Boża w złotej sukni i błękitnym płaszczu, która w uniesionych dłoniach trzymała złamane strzały gniewu Bożego. Matka Boża żądała powszechnego postu i trzydniowych procesji pokutnych, które biskup Sylwester de Casa zarządził w Faenzy. Niedługo po tym zaraza ustała. Pierwszy włoski wizerunek Madonny Łaskawej (w oryginalnym języku włoskim - Madonna delle Grazie) został wykonany techniką freskową ok. 1410 r. w gotyckiej świątyni dominikanów w Faenzy według wizji Joanny a Costumis. Od tamtego czasu Faenza stała się głównym ośrodkiem kultu Matki Bożej Łaskawej. Pijarzy przenieśli ten pobożnościowy kult do Polski. Pierwszy rektor warszawskiego konwentu pijarów, o. Hiacynt Orselli SP (urodzony w okolicach Faenzy) chciał pobudzić w Polsce cześć dla Dziewicy Łaskawej by zyskać jej opiekę nad Warszawą. Zamówił on duży obraz NMP Łaskawej, który był inspirowany pierwszym wizerunkiem - freskiem Madonny Łaskawej z 1410 r. i odwzorowywał jego główne motywy. W dniu 24 marca 1651 r. w obecności nuncjusza papieskiego arcybiskupa Jana de Torres obraz został uroczystie wprowadzony do drewnianego kościoła pw. Świętych Prima i Felicjana przy ul. Długiej (gdzie obecnie stoi katedra polowa) i ukazany ludowi Warszawy. Nuncjusz w obecności pary królewskiej odczytał bullę papieża Innocentego X ustanawiającą święto Mater Gratiarum Varsaviensis na drugą niedzielę maja.

Rok później po uratowaniu miasta przed zarazą wysłano do Faenzy chorągiew z łacińskim napisem:

„Miasto Warszawa śluby Ci składa i pozdrawia Cię Dziewico, i pragnie by obraz, co niesie zdrowie ludom i Królestwom, był ochroną zachowany w kościele pijarów. Bądź taką, jaką byłaś pod niebem Południa. Bądź strażniczką Lechii i pozwól, że nazwiemy Cię Patronką ludu Północnego. Chroń berła Kazimierzowego i ofiaruj Lechii pokój oraz złamane strzały. Wojny otomańskie oraz choroby odpędź daleko. A swoich czcicieli i świątynię swoją broń, o Maryjo.” Matka Boża Łaskawa - Patronka Warszawy i Strażniczka Polski - był to pierwszy w historii Polski tytuł Matki Bożej odnoszący się do naszego narodu, na długo jeszcze przed innymi obrazami i wezwaniami!

Źródło: <https://laskawa.pl/historiaobrazu>

ŚPIEWNIK

GODZINKI

JUTRZNIA

Zacznijcie wargi nasze, chwalić Pannę świętą,
Zacznijcie opowiadać cześć jej niepojętą.
Przybądź nam miłościwa pani, ku pomocy,
A wyrwij nas z potężnych nieprzyjaciół mocy.
Chwała Ojcu i Synowi Jego Przedwiecznemu,
I równemu Im w Bóstwie Duchowi Świętemu.
Jak była na początku i zawsze i ninie,
Niech Bóg w Trójcy Jedyny na wiek wieków słyń.

Hymn

Zawitaj Pani świata, niebieska Królowa,
Witaj, Panno nad panny, gwiazdo porankowa!
Zawitaj, pełna łaski, prześliczna światłości,
Pani, na pomoc świata śpiesz się, zbaw nas z złości!
Ciebie Monarcha wieczny od wieków swojemu,
Za Matkę obrał Słowu Jednorodzonemu;
Przez które ziemi okrąg i nieba ogniste,
I powietrze i wody stworzył przeźrocyste,
Ciebie, Oblubienicę przyozdobił sobie,
Bo przestępstwo Adama nie ma prawa w Tobie.
K. Wybrał Ją Bóg i wywyższył ponad wszystko,
W. I wziął Ją na mieszkanie do przybytku swego.
K. Pani, wysłuchaj modlitwy nasze,
W. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.
Módlmy się: Święta Maryjo, Królowo niebieska, Matko Pana naszego Jezusa
Chrystusa i Pani świata, która nikogo nie opuszczasz i nikim nie gardzisz,
wejrzyj na nas, Pani nasza, łaskawym okiem miłosierdzia swego i uproś nam u
Syna swego miłego odpuszczenie wszystkich grzechów naszych, abyśmy,

którzy teraz święte Twoje Niepokalane Poczucie nabożnym sercem
rozpamiętywamy, wiecznego błogosławieństwa zapłatę w niebie otrzymać
mogli; co niechaj da Ten, któregoś Ty o Panno, porodziła, Syn Twój, a Pan nasz
Jezus Chrystus, który z Ojcem i Duchem Świętym żyje i króluje w Trójcy
Świętej jedyny, Bóg na wieki wieków.

W. Amen.

K. Pani, wysłuchaj modlitwy nasze,

W. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

K. Błogosławmy Panu,

W. Bogu chwała.

K. A dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w
pokoju.

W. Amen.

PRYMA

Przybądź nam miłościwa pani, ku pomocy,

A wyrwij nas z potężnych nieprzyjaciół mocy.

Chwała Ojcu i Synowi Jego Przedwiecznemu,

I równemu Im w Bóstwie Duchowi Świętemu.

Jak była na początku i zawsze i ninie,

Niech Bóg w Trójcy Jedyny na wiek wieków słyń.

Hymn

Zawitaj Panno mądra, domie poświęcony,

Siedmioma kolumnami pięknie ozdobiony.

Od wszelakiej zarazy świata ochroniona,

Pierwej święta w żywocie matki, ni zrodzona.

Tyś Matką wszech żyjących, Tyś jest Świętych drzwiami;

Nowa gwiazdo z Jakuba, Tyś nad Aniołami.

Ogromna czartu jesteś, w szyku obóz silny,

Bądź chrześcijan ucieczką i port nieomylny.

K. Sam Ją stworzył w Duchu Świętym,

W. I wyniósł ją nad wszystkie dzieła rąk swoich.

K. Pani, wysłuchaj modlitwy nasze,

W. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

K. Błogosławmy Panu,

W. Bogu chwała.

K. A dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w
pokoju.

W. Amen.

TERCJA

Przybądź nam miłościwa pani, ku pomocy,

A wyrwij nas z potężnych nieprzyjaciół mocy.

Chwała Ojcu i Synowi Jego Przedwiecznemu,

I równemu Im w Bóstwie Duchowi Świętemu.

Jak była na początku i zawsze i ninie,
Niech Bóg w Trójcy Jedyny na wiek wieków słyńie.

Hymn

Witaj arko przymierza, tronie Salomona,
Tęczo wszechmocną ręką, z pięknych farb złożona.
Tyś krzak Mojżeszów boskim ogniem gorejąca,
Tyś różdżka Aaronowa, śliczny kwiat rodząca.
Brama rajska zamkniona, runo Gedeona,
Tyś niezwyciężonego plastr miodu Samsona.
Przystało, aby Cię Syn tak zacny od winy
Pierworodnej zachował i zmazy Ewinej.
Który Ciebie za matkę obierając sobie,
Chciał, by przywara grzechu nie powstała w Tobie.
K. Ja mieszkam na wysokościach,
W. I tron mój w słupie obłoku.
K. Pani, wysłuchaj modlitwy nasze,
W. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.
K. Błogosławmy Panu,
W. Bogu chwała.
K. A dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w
pokoju.
W. Amen.

SEKSTA

Przybądź nam miłościwa pani, ku pomocy,
A wyrwij nas z potężnych nieprzyjaciół mocy.
Chwała Ojcu i Synowi Jego Przedwiecznemu,
I równemu Im w Bóstwie Duchowi Świętemu.
Jak była na początku i zawsze i ninie,
Niech Bóg w Trójcy Jedyny na wiek wieków słyńie.

Hymn

Witaj świątynio Boga w Trójcy jedyne,
Tyś raj Aniołów, pałac wstydu panieńskiego.
Pociecho utrapionych, ogrodzie wdzięczności,
O palmo cierpliwości, o cedrze czystości!
Ziemia jesteś kapłańska i błogosławiona,
Święta i pierworodną zmazą niedotkniona.
Miasto Pańskie i brama na wschód wystawiona,
Wszelkąs łaską, jedyna Panno, wypełniona.
K. Jak lilia między cierniem,
W. Tak przyjaciółka moja między córkami Adamowymi.
K. Pani, wysłuchaj modlitwy nasze,
W. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.
K. Błogosławmy Panu,

W. Bogu chwała.

K. A dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w pokoju.

W. Amen.

NONA

Przybądź nam miłościwa pani, ku pomocy,

A wyrwij nas z potężnych nieprzyjaciół mocy.

Chwała Ojcu i Synowi Jego Przedwiecznemu,

I równemu Im w Bóstwie Duchowi Świętemu.

Jak była na początku i zawsze i ninie,

Niech Bóg w Trójcy Jedyny na wiek wieków słyń.

Hymn

Witaj, miasto ucieczki, wieżo utwierdzona,

Dawidowa basztami i bronią wzmocniona.

Tyś przy poczęciu ogniem miłości pałała,

Przez Cię władza piekielnych mocarzów stajała.

O mężna biogłowa, Judyt wojująca.

Od niewoli okrutnej lud swój ratująca.

Rachel ożywiciela Egiptu nosiła,

Nam Zbawiciela świata Maryja powiła.

K. Wszystka piękna jesteś przyjaciółko moja,

W. A zmaza pierworodna nigdy w Tobie nie powstała.

K. Pani, wysłuchaj modlitwy nasze,

W. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

K. Błogosławmy Panu,

W. Bogu chwała.

K. A dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w pokoju.

W. Amen.

NIESZPORY

Przybądź nam miłościwa pani, ku pomocy,

A wyrwij nas z potężnych nieprzyjaciół mocy.

Chwała Ojcu i Synowi Jego Przedwiecznemu,

I równemu Im w Bóstwie Duchowi Świętemu.

Jak była na początku i zawsze i ninie,

Niech Bóg w Trójcy Jedyny na wiek wieków słyń.

Hymn

Witaj światło z Gabaon, coś zwycięstwo dało,

Z Ciebie Słowo Przedwieczne w ciało się przybrało.

Aby człowiek z padołu powstał wywyższony,

Niewiele od Aniołów jest on umniejszony.

Słońca tego promieńmi Maryja jaśnieje,
W poczęciu swym, jak złota zorza światłem sieje.
Między cierniem lilija kruszy łeb smokowi,
Piękna jak w pełni księżyc, świeci człowiekowi.
K. Jam sprawiła na niebie, aby wschodziła światłość nieustająca,
W. I jako mgła okryłam wszystką ziemię.
K. Pani, wysłuchaj modlitwy nasze,
W. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.
K. Błogosławmy Panu,
W. Bogu chwała.
K. A dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w
pokoju.
W. Amen.

KOMPLETA

Niech nas Syn Twój, o Pani, do siebie nawróci,
A swoje zagniewanie niech od nas odwróci.
Przybądź nam miłościwa pani, ku pomocy,
A wyrwij nas z potężnych nieprzyjaciół mocy.
Chwała Ojcu i Synowi Jego Przedwiecznemu,
I równemu Im w Bóstwie Duchowi Świętemu.
Jak była na początku i zawsze i ninie,
Niech Bóg w Trójcy Jedyny na wiek wieków słyń.

Hymn

Witaj, Matko szlachetna w panieńskiej czystości,
Gwiazdami uwieńczona, Pani łaskowości.
Niepokalana, czystsza niżli Aniołowie,
Po prawej stronie Króla stoisz w złotogłowie.
O Rodzicielko łaski, nadziejo grzeszących,
O jasna gwiazdo morska, o porcie tonących.
Brama rajska, niemocnych zdrowie w Twej obronie,
Niech Boga oglądamy na górnym Syjonie.
K. Jako olej wylany, o Maryjo, Imię Twoje,
W. Słudzy Twoi zakochali się bardzo w Tobie.
K. Pani, wysłuchaj modlitwy nasze,
W. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.
K. Błogosławmy Panu,
W. Bogu chwała.
K. A dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w
pokoju.
W. Amen.

OFIAROWANIE GODZINEK

Z pokłonem Panno Święta, ofiaruję Tobie
Te godzinki ku większej czci Twej i ozdobie;

Prosząc, byś nas zbawienną drogą prowadziła,
A przy śmierci nam słodką Opiekunką była.

Antyfona

Tać to różdżka, w której ani pierworodnej, ani uczynkowej winy skaza nie powstała.

K. W poczęciu Swoim, Panno, niepokalanaś była.

W. Módl się za nami do Ojca, któregoś Syna porodziła.

Módlmy się: Boże, któryś przez Niepokalane Poczęcie Najświętszej Panny godne Synowi swemu przybytek zgotował, Ciebie prosimy, abyś przez wstawiennictwo Tej, którąś dla przewidzianej śmierci tego Syna od wszelkiej zmary zachował, nam niepokalanymi przyjść do siebie dozwolił. Przez Chrystusa Pana naszego, który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków.

W. Amen.

PIEŚNI

Niech będzie Chwała i Cześć

Niech będzie Chwała i Cześć i Uwielbienie EA
Chwała i Cześć Jezusowi EH7
Chwała, niech będzie Chwała EAa
Tak Jemu Chwała i Cześć. EH7E

Uwielbiam Imię Twoje Panie

Uwielbiam Imię Twoje Panie GCD
Wywyższam Cię i składam Ci hołd. GCD
W przedsionku chwały Twojej stoję ea
Z radością śpiewam Ci pieśń. CD
O Panie Jezu chcę wyznać, że GCD
Ja kocham Ciebie Ty zmieniasz mnie. GCD
Chcę Ci dziękować ze wszystkich sił GCD
Dajesz mi Siebie bym na wieki żył. eCD

Jezus jest tu

Jezus jest tu, Jezus jest tu CGC CFG
Podnieśmy ręce wielbiąc Jego Imię CC7Ff
Jezus jest tu. CGC
Pan jest wśród nas...
Kochajmy Go...
Wielbimy Go...

Ojcze Chwała Tobie

Ojcze chwała Tobie E fis H7E
Swe życie składam Tobie cis fis HE
Kocham Ciebie. cis AH7E
Jezu Chwała Tobie...
Duchu chwała Tobie...

Wielbić Pana chcę (kap. 2 próg)

Wielbić Pana chcę hEh aDa
Radosną śpiewać pieśń GADFis FGCE
Wielbić Pana chcę hEh aDa
On źródłem życia jest. GAh FGa

Jezus najwyższe Imię

Jezus najwyższe Imię Dh
Nasz Zbawiciel, Książę Pokoju eA
Emanuel, Bóg jest z nami Dh
Odkupiciel, Słowo żywota. eADD7
Święty Bóg, Mesjasz prawdziwy G fis

Jedyny Ojca Syn umiłowany. GDD7
Zgładził grzech, Baranek na wieki G fis
Królów Król i Panów Pan. eAD

Jak łania

Jak łania pragnie wody ze strumieni CGaC
Moja dusza pragnie Cię. FGC(G)
Tylko Ty jesteś moim pragnieniem CGaC
Zawsze chcę uwielbiać Cię. FGC
Tylko Ty jesteś mocą mą aFC
Twoja wola – wolą mą. FdE
Tylko Ty jesteś moim pragnieniem CGaC
Zawsze chcę uwielbiać Cię. FGC

Chwalcie Pana Niebios

Chwalcie Pana Niebios, chwalcie Go na cytrze fis
Chwalcie Króla Świata, bo On Bogiem jest! ED fis
Chwał duszo moja Pana mego Króla fis
Chcę chwalić Pana jak długo będę żył. ED fis
Chcę śpiewać memu Bogu póki będę istniał fis
Chcę go wysławiać śpiewać Alleluja! ED fis
Szczęśliwy ten, któremu Pan jest pomocą fis
Kto ma nadzieję w Panu Bogu swym ED fis
W Bogu, który stworzył niebo i ziemię fis
Wszystko, co żyje, śpiewa Alleluja! ED fis
Pan Bóg króluje – wesel się ziemio fis
Bóg twój Syjonie przez pokolenia ED fis
Ona dał ci życie, On dał ci wszystko fis
Śpiewaj Mu, wysławiaj Go Alleluja! ED fis

Pan jest mocą swojego ludu

Pan jest mocą swojego ludu DhGA
Pieśnią moją jest Pan. DGA
Moja tarcza i moja moc e fis h
On jest mym Bogiem AD
Nie jestem sam GA
W Nim moja siła fis h
Nie jestem sam. AD

Jesteś Królem

Jesteś Królem DAh
Królem jest Bóg. G

Podnieśmy wszyscy nasze serca D
Podnieśmy wszyscy nasze dłonie A
Stawajmy przed obliczem Pana h Wielbiąc Go. G

Tobie chór Aniołów

Tobie chór Aniołów śpiewa nową pieśń Dh
Chwała Barankowi. GA
Alleluja, Alleluja, Alleluja GhG
Tobie Chwała i Cześć. EA

Wszystkie narody klaskajcie w dłonie

Wszystkie narody klaskajcie w dłonie G
Wykrzykujcie Bogu radosnym głosem e
Bo Pan najwyższy jest Królem nad całą ziemią. CDG(D)
Śpiewajcie, wszystkie narody G
Śpiewajcie, radosnym głosem e
Śpiewajcie Królowi. CDG(D)

Duchu Święty przyjdź

Duchu Święty przyjdź DAD
Duchu Święty przyjdź. DGA
Niech wiara zagości GD
Niech nadzieja zagości GD
Niech miłość zagości w nas. GDA

Jak ożywczy deszcz (kap. 2 próg)

Jak ożywczy deszcz, Duchu Święty przyjdź EA cis H DGhA
Dotknij naszych serc, rozpal ognia żar. EA cis H DGhA
Dziś przenikaj nas fis gis efis
Tchnieniem mocy swej fis gis efis
Bądź nam światłem dnia i nadzieją serc./x2 fis gis efis
Za 2 razem: fis gis AH efisGA

(BARKA) Pan kiedyś stanął nad brzegiem,

Szukał ludzi gotowych pójść za Nim;
By łowić serca
Słów Bożych prawdą.
Ref.: O Panie, to Ty na mnie spojrzałeś,
Twoje usta dziś wyrzekły me imię.
Swoją barkę pozostawiam na brzegu,
Razem z Tobą nowy zacznę dziś łów.
2. Jestem ubogim człowiekiem,
Moim skarbem są ręce gotowe

Do pracy z Tobą
I czyste serce.
3. Ty, potrzebujesz mych dłoni,
Mego serca młodego zapalem
Mych kropli potu
I samotności.
4. Dziś wypłyniemy już razem
Łowić serca na morzach dusz ludzkich
Twej prawdy siecią
I słowem życia.

Bądź z nami w kontakcie, Panie Boże,
choć diabeł robi nam zwarcie,
Niech iskra miłości między nami przeskoczy
i zapalą się nasze latarnie.

Bądźże pozdrowiona, Hostio żywa,
W której Jezus Chrystus Bóstwo ukrywa!
Ref.: Witaj, Jezu, Synu Maryi,
Tyś jest Bóg prawdziwy
w świętej Hostii!
2. Bądźże pozdrowione, drzewo żywota!
Niech kwitnie niewinność, anielska cnota.
3. Bądźże pozdrowiony Baranku Boży!
Zbaw nas, gdy miecz Pański na złych się sroży!
4. Bądźże pozdrowiony Anielski Chlebie!
W tym tu Sakramencie wielbimy Ciebie!
5. Bądźże pozdrowiona, święta Krynico!
Serce Przenajświętsze, łaski Świątnico!
6. Bądźże pozdrowiony, Boski Kapłanie!
Przyjm nasze ofiary, usłysz błaganie.
7. Bądźże pozdrowiona, żywa Ofiario!
Broń nas przed doczesną i wieczną karą!
8. Bądźże pozdrowiony, Dobry Pasterzu!
Tyś dał duszę swoją za nas na krzyżu!
9. Bądźże pozdrowiony, wszechmocny Boże!
Już Cię kocham szczerze, jak serce może!

Ciągle zaczynam od nowa, choć czasem w drodze upadam.
Wciąż jednak słyszę te słowa: Kochać to znaczy powstawać.
Chciałem Ci w chwilach uniesień, życie poświęcić bez reszty.
Spójrz, moje ręce są puste, stoję ubogi, ja, grzesznik.
Przyjm jednak małość mą Panie, weź serce me, jakie jest.
2. Jestem jak dziecko bezradny, póki mnie ktoś nie podniesie.
Znow wraca uśmiech na twarzy, gdy mnie Twa miłość rozgrzeszy. Wiem, że wystarczy
Ci Panie, dobra, choć słaba ma wola.
Z Tobą mój duch nie ustanie, z Tobą wszystkiemu podołam.

Szukam codziennie Twojej twarzy, wracam w tę noc pod Twój dach.

3. Teraz już wiem jak Cię kochać, przyjm moje „teraz” o Panie.

Dziś rozpoczynam od nowa, bo /kochać to znaczy powstawać. /x2

Idzie mój Pan, /2x

On teraz biegnie, by spotkać mnie.

Mija góry, łąki, lasy, by Komunii stał się cud.

On chce Chlebem nas nakarmić,

by nasycić życia głód.

Duszo Chrystusowa, uświęć mnie.

Ciało Chrystusowe, zbaw mnie.

Krwi Chrystusowa, napój mnie.

Wodo z Boku Chrystusowego, obmyj mnie.

Męko Chrystusowa, wzmocnij mnie.

O, dobry Jezu, wysłuchaj mnie.

W ranach Twoich, ukryj mnie.

Nie daj mi z Tobą rozłączyć się.

Od złego wroga obroń mnie.

W godzinę śmierci wezwij mnie.

I każ do Siebie zbliżyć się,

abym z świętymi Twymi

chwalił Cię na wieki wieków. Amen.

Jeden chleb, co zmienia się w Chrystusa Ciało,

Z wielu ziaren pszenicznych się rodzi.

Jedno wino, co się Krwią Chrystusa stało,

Z soku wielu winnych gron pochodzi.

Jak ten chleb, co złączył złote ziarna,

Tak niech miłość złączy ich ofiarna.

Jak ten kielich łączy kropel wiele, Tak nas,

Chryste, w Swoim złącz Kościele.

2. O Pasterzu, zgromadź w jednej Swej owczarni

Zabłąkane owce, które giną.

W jeden Kościół zbierz na nowo i przygarnij,

Byśmy jedną stali się rodziną.

3. Na ramiona Swoje weź o Panie,

Tych co sami wrócić już nie mogą!

Niechaj zjednoczenia cud się stanie,

Prowadź nas ku niebu wspólną drogą!

Jezus jest z nami tu /x3

A Jego moc działa dziś, by uzdrowić cię

A Jego moc działa dziś, by uwolnić cię

A Jego moc działa dziś, aby zbawić cię

Jezus jest z nami tu /x2

Kiedy ranne wstają zorze

Tobie ziemia, tobie morze
Tobie śpiewa żywioł wszelki
Bądź pochwalon Boże wielki
2. A człowiek który bez miary,
Obsypany twémi dary,
Coś go stworzył i ocalił,
A czemużby Cię nie chwalił!
3. Ledwie oczy przetrzeć zdołam
Wnet do mego Pana wołam
Do mego Boga na Niebie
I szukam go koło ciebie
4. Wielu snem śmierci upadli
Co się wczora spać pokładli
My się jeszcze obudzili
Byśmy Cię, Boże, chwalili
5. Boże, w Trójcy niepojęty,
Ojcze, Synu, Duchu święty,
Tobie chwałę oddajemy,
Byś nas poświęcił prosimy.

(jest i taka tradycyjna zwrotka)

A za nocy dziękujemy
O szczęśliwy dzień prosimy,
Byś nam zawsze błogosławił
A po śmierci duszę zbawił

Kiedyś o Jezu, chodził po świecie,

Brałeś dziecięcki w objęcia Swe,
Patrz, tu przed Tobą stoi Tve dziecię:
Do serca Twego przytul i mnie.
2. Byłeś Dzieciątkiem, Ty wielki Boże,
W żłóbku płakałeś nad światem złym,
Nie płacz Dzieciątko, ja Ci w pokorze,
Serce me daję, Ty mieszkaj w nim!
3. Kto by u siebie dziecię przyjmował,
Rzekłeś, że wtenczas przyjmie Cię,
Dzięki Ci, Jezu, żeś nas miłował!
Za to Cię kochać na wieki chcę!

Krzyżu Chrystusa, bądźże pochwalony,

na wieczne czasy bądźże pozdrowiony!
Gdzie Bóg, Król świata całego
dokonał życia swojego.
2. Krzyżu Chrystusa, bądźże pochwalony,
na wieczne czasy bądźże pozdrowiony!
Ta sama Krew Cię skropiła,
która nas z grzechów obmyła.

3. Krzyżu Chrystusa, bądźże pochwalony,
na wieczne czasy bądźże pozdrowiony!
Z Ciebie moc płynie i męstwo,
w Tobie jest nasze zwycięstwo!
4. Krzyżu zbawienny, drzewo poświęcone,
Krwią przenajświętszą Baranka skropione,
Że tam Zbawiciel na tobie Umarł i poświęcił ciebie.
5. Krzyżu chwalebny, łoże Chrystusowe,
Na sobie niosąc zbawienie światowe,
Na tobie Jezus spoczywał,
Gdy w gorzkich mękach umierał.
6. Krzyżu, na którym panieńskie rodzenie
Od Matki bierze smutne rozłączenie;
Z ran wylewa krwi strumienie,
Na grzechów naszych zgładzenie.
7. Krzyżu, którym się my wierni szczycimy,
Tym znakiem wszyscy Święci są znaczeni,
Tym znakiem siebie zdobimy
Gdy krzyż na czole robimy.
8. W tym znaku pewni zbawienia będziemy
Tym znakiem czarty odpędzać możemy;
Krzyż święty wszystko zwojuje,
Precz wszystko złe ustępuje.
9. Drzewo żywota wśród raju stojące,
Rozkoszny Owoc świata przynoszące,
Tyś na górze Kalwarii Nosiło owoc Maryi.
10. Na wieczne czasy i przez miliony,
Krzyżu Chrystusa, bądźże pochwalony!
Tyś jest znak triumfujący,
Radość wiernym przynoszący.
11. O Trójco Święta, Boże nieskończony!
Daj nam posiłek, ratuj lud strapiony;
Przez zamię Krzyża świętego
Wyrwij nas od wszego złego.

Niech będzie chwała i cześć i uwielbienie,
Chwała i cześć Jezusowi,
Chwała! Niech będzie chwała!
Tak, Jemu chwała i cześć!

Pod Twą obronę, Ojcze na niebie
Grono Twych dzieci swój powierza los
Ty nam błogosław, ratuj w potrzebie
I broń od zguby, gdy zagraża cios
2. Czy toń spokojna, czy huczą fale
Gdy Ty Twe dzieci w Swej opiece masz

Wznosimy modły dziś ku Twojej chwale
Boś Ty nam tarczą, Boże Ojciec nasz.

W kruszynie chleba, Panie jesteś,
schowany wielki Ty Pan.
Przychodzisz do nas już przez wieki,
by ofiarować Siebie nam.

2. W tych kroplach wina Twoja Krew
przelana za nas, Panie mój.
Tak wiele jej na krzyżu było,
by odkupić nas od zła.

3. Ty, Panie, miłością jesteś,
Ty, Panie, kochasz nas.
I proszę Ciebie by tak było
wciąż przez wiele lat, ...
długich lat.

Droga Krzyżowa

Franciszkańska Droga Krzyżowa

Jeżeli chcesz naśladować Chrystusa, jakżesz nie wpatrywać się w św. Franciszka, który najbardziej ze wszystkich świętych pragnął upodobnić się do Chrystusa. Ten radosny z natury Święty, na myśl o Męce Chrystusa płakał iż "Miłość nie jest kochana". Za tę ogromną miłość do Cierpiącego Chrystusa został nawet zewnętrznie upodobniony do Niego przez otrzymanie świętych stygmatów (odbicie Chrystusowych ran na ciele). Obyśmy choć po części potrafili tak pokochać Chrystusa.

Wprowadzenie

Już prawie dwa tysiące lat upłynęło od chwili, gdy na górze Golgocie postawiono krzyż. Na tym krzyżu umierał wówczas Bóg-Człowiek, Jezus Chrystus. Od tego czasu w stronę Chrystusowego krzyża patrzą wszystkie pokolenia ludzkiej rodziny. Wpatrywał się w ten krzyż także święty Franciszek. W tym krzyżu zawarta bowiem została cała nauka ewangelicznej miłości, a on, Franciszek, jest właśnie Serafinem Bożej miłości. W ten krzyż wpatrywali się później wszyscy naśladowcy świętego Franciszka. W ten krzyż obecnie wpatrujemy się i my, ludzie dwudziestego wieku.

Tej miłości, idącej od krzyża, tak głęboko przeżytej przez świętego Franciszka, pragniemy się uczyć w czasie obecnej drogi krzyżowej, pragniemy z niej zaczerpnąć nowych sił do przeżywania serafickich ideałów życia.

Stacja I : Pan Jezus na śmierć skazany

Wielbimy Cię, Panie Jezu Chryste i błogosławimy Tobie - Dlatego, że przez krzyż Twój odkupiłeś świat. (powtarzać przy każdej stacji)

Człowiek wydał wyrok na Miłość. Wyrok najwyższy i niesprawiedliwy. Wyrok wydał człowiek słaby i tchórzliwy pod naciskiem tłumu, który wołał: ukrzyżuj Go. Wygoda życia i zewnętrzny chwilowy spokój podpisały wyrok śmierci.

Powiedz nam, święty Franciszku, czy miłość musi być zawsze nie kochana?

Od niesprawiedliwych wyroków, wybaw nas, Panie.

Stacja II : Włożenie krzyża

Krzyż to ciężar. Są ciężary fizyczne i ciężary duchowe. Są ciężary przyjmowane i ciężary odrzucane. Drzewo Chrystusowego Krzyża obciążają grzechy ludzkie. Także nasze grzechy. Taki krzyż On wkłada na swoje ramiona. Wkłada, nie odrzuca. I będzie teraz niósł ciężar krzyża brzemienno grzechami. Ten, w którym nie ma grzechu. Wy tłumacz nam, święty Franciszku, dlaczego ktoś inny grzeszy, a Ktoś inny dźwiga ciężar grzechów. Czy to jest właśnie nauka miłości Chrystusowego krzyża? Od obciążania Chrystusowego krzyża, wybaw nas, Panie.

Stacja III : Pierwszy upadek Chrystusa Pana

Bóg nigdy nie upada. Człowiek upada. Chrystus Pan dlatego upadł, gdyż dźwigał ludzkie upadki. Gdy powstał z upadku, pokazał, że nie chce śmierci grzesznika, lecz chce, aby on powstał i żył. To jest właśnie owa przedziwna nadzieja dla wszystkich ludzi: krzyż jest ciężarem, który można podnieść, który należy podnieść. Bóg chce, aby go podnieść.

Święty Franciszku, Ty naprawiałeś dom Boży. Pomóż nam naprawiać ludzkie upadki. Nasze własne i wszystkie inne w Kościele. Od upadku bez powstania, wybaw nas, Panie.

Stacja IV : Pan Jezus spotyka swoją Matkę

Miłość zawsze łączy się ze współcierpieniem. Brak współcierpienia najczęściej jest brakiem miłości. Chrystus, niosący krzyż, cierpi za ludzką rodzinę i razem z nią współcierpi. Jego Matka współcierpi z Nim. Przy obecnej stacji jesteśmy świadkami najpełniejszego współcierpienia. Patrzymy na tę scenę, która jest obrazem najgłębszej miłości dwu najbliższych sobie osób i pytamy: dlaczego została ona przez ludzi tak sponiewierana, tak bardzo zhańbiona. Franciszku, napraw mój Kościół. Pomóż naprawić braki współczującej miłości w rodzinie Chrystusowego Kościoła. Od poniewierania cudzej miłości, wybaw nas, Panie.

Stacja V : Szymon z Cyreny pomaga nieść krzyż Panu Jezusowi

Mając krzyż za narzędzie, Chrystus zbawia świat. Czy człowiek może przyłożyć swą rękę do dzieła zbawienia? Cyreneusz jest znakiem pomocy zewnętrznej. A gdzie, Kościele Chrystusowy, szukasz pomocy w dźwiganiu swego krzyża, na który złożono tyle lekkomyślności i lekceważenia spraw odwiecznych? Czy także na mnie czekasz? Z całą franciszkańską rodziną, w radości i w pokorze, wyrażamy swą gotowość do współdźwigania Chrystusowego krzyża. Od ośpałości w służbie Kościoła, wybaw nas, Panie.

Stacja VI : Święta Weronika ociera twarz Jezusowi

Panie, kiedy otarliśmy Ci twarz? Święta Weronika uczyniła to w czasie Twej drogi krzyżowej. Otarła skutki fizycznego cierpienia. Czy jednak na Twej twarzy nie ma skutków duchowego cierpienia, spowodowanego niewdzięcznością ludzką? Czy z niej otarliśmy Twoją twarz? Czy wytarliśmy z niewdzięczności nasze twarze, stworzone na obraz Boży?

Pomóż nam, święty Franciszku, w zwalczaniu niewdzięczności, jaka ze strony człowieka zbyt często dotyka Boga.

Od nie naprawionej niewdzięczności, wybaw nas, Panie.

Stacja VII : Drugi upadek Pana Jezusa

Potrzeba głębokiej wiary, by w leżącym Chrystusie dostrzec Boga. Niekiedy równie trudno w człowieku dostrzec człowieczeństwo. Już wiele razy powstawał, a przecież sam nie umie zapewnić, że odtąd już na zawsze odzyskał wierność. Inny jest jednak obraz leżącego pod krzyżem Jezusa, a inny upadłego człowieka. Inna jest przyczyna upadku. Końcowym powstaniem Chrystusa będzie zmartwychwstanie. A moim?

Ty, który Serafinów zdobisz chór, naucz nas wierności temu, co Boskie.

Od powtarzania tych samych błędów, wybaw nas, Panie.

Stacja VIII : Pan Jezus spotyka płaczące niewiasty

Płaczcie nad synami waszymi. Rzewne uczucia, jakkolwiek pożyteczne, nie są najważniejsze. Chrystus jako przedmiot wzruszenia musi się w naszej świadomości zmienić w podmiot zbawienia. On jest przede wszystkim naszym Odkupicielem. Teraz idzie pochylony ciężarem krzyża, ale to tylko okrutna rzeczywistość na drodze odkupienia. Jakież to inne, niż postępowanie tylu ludzi przedkładających ulgę w trudnościach nad własną duchową doskonałość.

Bracia, zacznijmy od nowa dobrze czynić - mawiał św. Franciszek.

Od lekceważenia cierpień i pokuty, wybaw nas, Panie.

Stacja IX : Trzeci upadek Pana Jezusa

Ten upadek Chrystusa, już u kresu drogi, najbardziej nas uczy mądrości. Gdy kończymy jakieś dzieło, zwykle nie jesteśmy już czujni. Opanowuje nas wówczas radość zdobytego celu i wtedy jesteśmy najsłabsi i zwykle niesumiennie kończymy swe dzieło. Taki upadek winien być szkołą mądrości, a Chrystus w nas większy.

Którzy Boga miłują, tym wszystko obróci się na dobre - oto optymizm świętego Franciszka.

Od zastępowania pracy nad sobą narzekaniem, wybaw nas, Panie.

Stacja X : Jezus z szat obnażony

Nagi Chrystus, stojący na Golgocie, nie ma już nic swojego, nie ma żadnych praw. Pozostał Mu tylko obowiązek spełnienia do końca misji, dla której przyszedł na świat. Ogołocony z szat, bezbronny Odkupiciel. Czy możliwe jest jeszcze głębsze poniżenie? A On to zrobił dla nas ludzi i dla naszego zbawienia. Dla każdego człowieka. Dla nas także.

Nawet w twoich marzeniach, święty Franciszku, nie oczekiwałeś tak zupełnego ubóstwa, jak na Golgocie.

Od niszczenia człowieka w człowieku, wybaw nas, Panie.

Stacja XI : Przybicie do krzyża

Gwoździe przybijają ciało. Przybijają także duszę. Odtąd bowiem Jezus będzie już całkowicie bierny, zdany na obcą siłę. Tak będzie aż do zmartwychwstania. Jakże się jednak mylicie wy, którzy wbijacie gwoździe: unieruchamiając ciało, wyswabadzając duszę, zabijając człowieka, rozpalacie płomień Jego Ewangelii. On płonie już dwa tysiące lat i będzie płonął do końca świata.

Niech Ci Pan błogosławi, święty Franciszku, by twoja miłość rozpałała świat.

Od siły, zdolnej nas obezwładnić duchowo, wybaw nas, Panie.

Stacja XII : Śmierć Pana Jezusa na krzyżu

Niepojęta tajemnica krzyża! Wtedy, gdy konający Chrystus mówi: "Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił", następuje szczytowe działanie Syna w zjednoczeniu z Ojcem. "Dokonało się" wyraża zarówno śmiertelny skłon głowy, jak i wypełnienie misji Odkupienia. Odtąd jego rozpięte na krzyżu ręce wyciągnięte są nad całym światem. W sposób niemy, lecz przejmujący, wykazują jak bliski jest Bóg człowiekowi.

Nie byłaby, święty Franciszku, śmierć siostrą naszą, gdyby nie prowadziła nas do wieczności.

Od zwątpienia w ożywcze działanie tajemnicy krzyża, wybaw nas, Panie.

Stacja XIII : Pan Jezus z krzyża zdjęty

Spokojna, choć posągowo zatroskana twarz Matki Bożej, wpatrującej się w zmarłego Syna, złożonego na jej kolanach. Tak niedawno było zwiastowanie i: "On będzie Synem Najwyższego", a dziś są zakrwawione zwłoki. Ale już dziś istnieje liczna rodzina tych, co uwierzyli. To martwe ciało ma już liczne żywe członki, które się będą stale rozrastać w miarę upływu pokoleń. Nie ma śmierci tam, gdzie są sprawy Boże.

Wpatrujemy się ze świętym Franciszkiem w twarz Matki Bożej Bolesnej i pytamy czy nasze własne cierpienia nas uszlachetniają.

Od stanu, w którym ból przesłania godność cierpienia, wybaw nas, Panie.

Stacja XIV : Pan Jezus złożony w grobie

Ziemia nasza każdego dnia coraz bardziej zapełnia się grobami. Każdego dnia ziemia spełnia Boży nakaz: "w proch się obrócisz". Od momentu, w którym Chrystus Pan został złożony w grobie mamy prawo twierdzić, że grób nie jest klęską życia i początkiem

nicości, ale jest otwarciem ku zmartwychwstaniu. Chrystusowy grób wskazuje, że nie nicość, ale przejście paschalne jest ludzkim przeznaczeniem. Jego grób jest nadzieją naszych grobów.

Wejrzyj, święty Franciszku, na nas z nieba i módl się o wzmocnienie naszej nadziei w paschalne przejście ku Bogu.

Od braku nadziei w ostateczny tryumf życia w Bogu, wybaw nas, Panie.

Podziękowanie

Prawdziwa chwała wynika z miłości. Twoja droga krzyżowa, Chryste, jest świadectwem nieograniczonej, posuniętej aż po samowyniszczenie, miłości człowieka. Jakże pragniemy wzbogacać naszą miłość, czerpiąc z takiego źródła!

Dziękujemy Ci, Panie, za każdy taki krok na drodze naszego życia, gdy idziemy razem z Tobą. Dziękujemy za każde Twe słowo, skierowane do nas, także za to słowo, które przemawia do nas od Twego krzyża - z Golgoty.

Źródło: bernardyni.ofm.pl

MODLITWA ZA OJCZYZNĘ (Ks. Piotra Skargi)

Boże, Rządco i Panie narodów, z ręki i karności Twojej racz nas nie wypuszczać, a za przyczyną Najświętszej Panny, Królowej naszej, błogosław Ojczyźnie naszej, by Tobie zawsze wierna, chwałę przyniosła Imieniu Twemu a syny swe wiodła ku szczęśliwości. Wszechmogący wieczny Boże, spuść nam szeroką i głęboką miłość ku braciom i najmilszej Matce, Ojczyźnie naszej, byśmy jej i ludowi Twemu, swoich pożytków zapomniawszy, mogli służyć uczciwie.

Ześlij Ducha Świętego na sługi Twoje, rządy kraju naszego sprawujące, by wedle woli Twojej ludem sobie powierzonym mądrze i sprawiedliwie zdołali kierować.

Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

MODLITWA O POMOC ŚWIĘTEGO MATEUSZA

Panie Boże, który w świętym Mateuszu dałeś nam radość poznania wielkich dzieł Twojej miłości do nas, spraw, abyśmy za jego wstawiennictwem, dostąpili radości Nieba. Przez Chrystusa Pana naszego. W. Amen.

PIELGRZYM DUCHOWY



ZAPRASZAMY! DOŁĄCZ DO NAS!

Mamy nadzieję, że dzięki Twemu duchowemu pielgrzymowaniu,
Bracie/Siostro, łatwiej pokonamy napotymane w drodze trudności i
niewygody
oraz lepiej zniesiemy wszystkie cierpienia na pielgrzymim szlaku.

WARUNKI DUCHOWEGO PIELGRZYMOWANIA

Wszystkich, którzy z różnych względów, nie będą mogli pielgrzymować fizycznie, zachęcamy do dokonywania zapisu (poprzez mailowe zgłoszenie) na pielgrzymkę duchową;

do duchowego pielgrzymowania wraz z pieszymi pielgrzymami.

Wasza duchowa obecność będzie świadectwem zaangażowania w przeżywanie rekolekcji w drodze i duchowej łączności z nami, wyrażonej poprzez modlitwę oraz Mszę Świętą, odprawianą

na pątniczym szlaku, podczas której w sposób szczególny będziemy polecać Bogu wszystkie

Wasze intencje.

Wasza duchowa obecność na trasie pielgrzymki będzie wsparciem i umocnieniem dla zmierzających do Sokółki pątników. Tę duchową łączność, na trasie będziemy podtrzymywali modlitwą za Was i Wasze rodziny.

NA CZYM POLEGA PIELGRZYMOWANIE DUCHOWE?

Polega ono na duchowym uczestnictwie w Pieszej Pielgrzymce KAS do Sanktuarium Eucharystycznego w Sokółce.

Duchowe pielgrzymowanie trwa w czasie Pieszej Pielgrzymki KAS, a więc nie jest wielkim trudem fizycznym czy czasowym! **To tylko jeden dzień: 28 września**

Pielgrzymi duchowi łączą się duchowo z pielgrzymami na trasie i chociaż w części wypełniają praktyki religijne realizowane przez pątników pieszych.

Pielgrzymowanie duchowe odbywa się w pracy, w kościele, w domu - w miejscu gdzie aktualnie

30 września przebywamy.

Pielgrzym duchowy deklaruje swój udział, zapisując się do Grupy pielgrzymów duchowych KAS.

Zapisy prowadzone są poprzez zgłoszenie mailowe - proszę o wiadomość na adres: slawomir.bylina@mf.gov.pl

W treści wiadomości proszę o:

Imię i Nazwisko oraz intencje jakie mają być zaniesione do Sokółki.

Moje zaproszenie skierowane do Pracowników i Funkcjonariuszy KAS, zakłada spełnienie również jednej prośby - odmówienie przez Duchowego Pielgrzyma 26 września

(lub w najbliższych dniach) poniższej Modlitwy Pielgrzyma:

MODLITWA PIELGRZYMA:

Jezu mój, Ty z miłości do mnie pomniejszasz się w Hostii, prawie całkowicie znikając z oczu wszystkich. Ja zaś w tym akcie, o Jezu, chcę się zagubić w Twojej Woli, aby zamknąć w sobie całego Ciebie i utworzyć z mojego bytu drugą hostię, i tym samym rywalizować z Twoją Miłością w Najświętszym Sakramencie. O Jezu, zniszcz cały mój słaby i grzeszny byt i mocą Twojej Woli konsekruj we mnie całego siebie, a wtedy będę mógł powiedzieć Tobie: „oto, o Jezu, moja Hostia”, tak jak Ty to mówisz do mnie.

W tym oto akcie, o Jezu, ukrywam się w Twojej Woli, aby znaleźć w sobie Twoje Sakramentalne Życie oraz modlić się, działać i brać udział we wszystkim, co Ty czynisz. Niech sakramentalne zasłony staną się cieniem, który będzie trzymał nas razem ukrytych, abyśmy stali się nierozłączni na zawsze. A kiedy przyjdzie kres mojego ziemskiego pielgrzymowania, bądź przy mnie i zaprowadź bezpiecznie do niebieskiej Ojczyzny. Amen

Zachęcam również do następujących (nieobowiązkowych) zadań Pielgrzymów:

- modlitwy poranne;
- udział w porannej lub wieczornej Mszy św., albo przynajmniej komunია duchowa – czyli wzbudzenie sobie wewnętrznego pragnienia przyjęcia Komunii Świętej;
- rozważanie tekstów biblijnych na poszczególne dni (według Liturgii Słowa w danym dniu);
- krótka lektura duchowa;
- w południe (godz.: 12.00) Anioł Pański w podanych intencjach;
- Różaniec,
- Litania do Serca Jezusowego;
- Koronka do Miłosierdzia Bożego (godz.: 15.00);

- praktyki pokutne, postne, chwile milczenia, czyny miłosierdzia chrześcijańskiego;
- wieczorny Apel Jasnogórski (godz.: 21.00);
- Oddanie Bogu pracy i obowiązków tego dnia.

CO DAJE DUCHOWE PIELGRZYMOWANIE?

„Tego samego dnia dwaj z nich byli w drodze...” (Łk 24,13)

Każdy z nas jest jak Kleofas i ów drugi uczeń – nienazwany z imienia – pielgrzym. Uczniowie zdążający do Emaus, uciekali z Jerozolimy. Uciekali, bo ich Mistrz, po którym tyle się spodziewali, został zabity. Oni zaś bali się o własne życie, bali się tego wszystkiego, co mogło się teraz tam dziać. Dlatego uciekają.

Staje się jednak rzecz niezwykła. Oto nieznajomy, który do nich dołącza, tłumaczy im Pisma, łamie dla nich chleb, po czym oni wstają i wracają do Jerozolimy. Spotkanie z Jezusem staje się dla nich czasem zmartwychwstania. Już bez lęku i strachu wracają i mają moc, aby świadczyć o swojej wierze – mają moc, aby dźwigać swoje codzienne krzyże.

Drogi Pracownika i Funkcjonariuszu KAS!

Wyrusz z nami na pielgrzymi szlak! Chociaż nie będziesz z nami ciałem. Możesz być z nami duchem. Pielgrzymuj duchowo - św. Łukasz mówi o Kleofasie i o drugim uczniu nienazwanym z imienia. Obaj oni zostali przemienieni. Szukasz przemiany życia? To może być dobry początek odnowy Twojej wiary, Twojego życia, Twojej pracy! Bądź więc i Ty z nami na pielgrzymim szlaku. Bądź, aby słuchając Słowa, rozpaść się Bożą Miłością. A wszystko to, aby jak uczniowie z Emaus – iść i głosić prawdę o Zmartwychwstałym – Ewangelię Nadziei, która wyzwala z lęków, nadaje nowy sens życiu i podejmowanym każdego dnia obowiązkom.

Niech wspólne pielgrzymowanie, jednoczy nas w gorliwym i owocnym realizowaniu naczelnego zadania Pielgrzymki KAS - ***Wspólny trud, dla wspólnego dobra!***

Z modlitewną pamięcią - ks. Sławomir Bylina,

Kapelan KAS!